

Sygn. akt II W 855/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2021 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Dominik Mąka

Protokolant: Karolina Rzeszowska - Świąt

przy udziale oskarżycielki posiłkowej A. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 12 maja 2021 roku, 17 września 2021 roku oraz 9 listopada 2021 roku

sprawy K. K. (1)

syna A. i K. z domu S.

urodzonego (...) w N.

obwinionego o to, że :

w okresie od bliżej nieustalonego dnia lutego 2020 roku do dnia 27 sierpnia 2020 roku w N. przy ulicy (...) w celu dokuczenia wyzywał, znieważał, krzyczał, obgadywał, krytykował metody wychowawcze dzieci, jeździł samochodem przez posesję (...)w wyniku czego rozjeździł wjazd przez co złośliwie niepokoił A. K. oraz jej małoletnie dzieci

tj. o wykroczenie z art. 107 § 1 k.w.

oraz sprawy B. K. (1)

córki F. i H. z domu P.

urodzonej (...) w N.

obwinionej o to, że

od bliżej nieustalonego dnia lutego 2020 roku do dnia 27 sierpnia 2020 roku w N. przy ul. (...) w celu dokuczenia wyzywała, znieważała, krzyczała, obgadywała, krytykowała metody wychowawcze dzieci, straszyla odebraniem psa przez Straż Miejską przez co złośliwie niepokoiła A. K. oraz jej małoletnie dzieci

tj. o wykroczenie z art. 107 § 1 k.w.

I. w ramach czynu zarzucanego wnioskiem o ukaranie uznaje obwinionego K. K. (1) za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia lipca 2020 roku do dnia 27 sierpnia 2020 roku w N. w dokuczenia A. K. złośliwie ją niepokoił w ten sposób, że celowo rozjeździł swoim samochodem wjazd do posesji obwinionej, celowo wprowadzał silnik swojego samochodu na wysokie obroty, prowokował kłótnie sąsiedzkie w trakcie których wyzywał, znieważał, krzyczał, obgadywał pokrzywdzoną wobec sąsiadów, w sposób złośliwy krytykował metody wychowawcze dzieci tj. wykroczenia z art. 107 § 1 k.w. i za to wykroczenie na podstawie art. 107 § 1 k.w. wymierza obwinionemu K. K. (1) karę grzywny w kwocie 300 (trzystu) złotych;

II. na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w. zasądza od obwinionego K. K. (1) na rzecz A. K. kwotę 216 (dwustu szesnastu) złotych tytułem wydatków poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową w toku procesu;

III. na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w. zasądza od obwinionego K. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

IV. w ramach czynu zarzucanego wnioskiem o ukaranie uznaje obwinioną B. K. (1) za winną tego, że w okresie od nieustalonego dnia lipca 2020 roku do dnia 27 sierpnia 2020 roku w N. w celu dokuczenia A. K. złośliwie ją niepokoiła w ten sposób, że celowo rozjeżdżała swoim samochodem wjazd do posesji obwinionej, celowo wprowadzała silnik swojego samochodu na wysokie obroty, prowokowała kłótnie sąsiedzkie w trakcie których wyzywała, znieważała, obgadywała pokrzywdzoną wobec sąsiadów oraz w sposób złośliwy krytykowała metody wychowawcze dzieci tj. wykroczenia z art. 107 § 1 k.w. i za to wykroczenie na podstawie art. 107 § 1 k.w. wymierza obwinionej B. K. (1) karę grzywny w kwocie 300 (trzystu) złotych;

V. na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w. zasądza od obwinionej B. K. (1) na rzecz A. K. kwotę 216 (dwustu szesnastu) złotych tytułem wydatków poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową w toku procesu;

VI. na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w. zasądza od obwinionej B. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

Sygn. akt II W 855/20

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 22 listopada 2021 roku

K. K. (1) został obwiniony o to, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia lutego 2020 roku do D. 27 sierpnia 2020 roku w N. przy ulicy (...) w celu dokuczenia wyzywał, znieważał, krzyczał, obgadywał, krytykował metody wychowawcze dzieci, jeździł samochodem przed posesją (...)w wyniku czego rozjeździł wjazd przez co złośliwie niepokoił A. K. oraz jej małoletnie dzieci tj. o wykroczenie z art. 107 k.w.

B. K. (1) została obwiniona o to, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia lutego 2020 roku do dnia 27 sierpnia 2020 roku w N. przy ul. (...) w celu dokuczenia wyzywała, znieważała, krzyczała, obgadywała, krytykowała metody wychowawcze dzieci, straszyla odebraniem psa przez co złośliwie niepokoiła A. K. oraz jej małoletnie dzieci

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 22 lutego 2021 roku połączono obydwie sprawy do wspólnego rozpoznania

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. i B. K. (2) mieszkają w domu jednorodzinnym położonym przy ulicy (...) w N.. W bezpośrednim sąsiedztwie obwinionych mieszkają także A. i M. K. wraz z dwójką małoletnich dzieci. Sąsiadami wyżej wymienionych stron konfliktu sąsiedzkiego są także G. N., B. I J. B. (1), A. i A. Z. (1), B. T., a także M. i P. G. (1). Co istotne w realiach przedmiotowej sprawy zarówno rodzina obwinionych jak i oskarżycielki posiłkowej, nie mieszkają w styczności z główną ulicą (...) (tj. jej fragmentem pokrytym nawierzchnią bitumiczną), lecz w bocznym odgałęzieniu tej ulicy. Dojazd do przedmiotowych budynków jednorodzinnych zapewniony jest poprzez stosunkowo szeroką drogę wewnętrzną (stanowiącą współwłasność właścicieli położonych przy niej domów). Szerokość nawierzchni tej drogi pozwala na swobodne minięcie samochodów osobowych. Jednocześnie rzeczona droga wewnętrzna jest drogą gruntową, pokrytą utwardzonym żwirem. Okoliczność ta powoduje, że nieodłącznym problemem związanym z użytkowaniem tej drogi jest kwestia zalegającej na niej po opadach deszczu wody.

Dowody:

Zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Zeznania świadka G. N. k. 13-14, k. 72-73

Zeznania świadka J. B. (1) k., 15-16, k. 73-74

Wyjaśnienia obwinionej B. K. (1) k. 69-70

Wyjaśnienia obwinionego K. K. (1) k. 71-72

Dokumentacja zdjęciowa przedłożona przez obwinionego k. 86

Dokumentacja fotograficzna i nagrania audio –

Zeznania świadka M. K. k. 113-114

Początkowo stosunki sąsiedzkie pomiędzy rodziną państwa K. i K. były poprawne. Mianowicie K. K. (1) umożliwił sąsiadom korzystanie z ich ujęcia wody w trakcie prowadzenia prac wykończeniowych. Także już po wprowadzeniu się rodziny K., strony utrzymywały prawidłowe relacje. Spotykali się sąsiedzko. Dzieci oskarżycielki posiłkowej jak również inne dzieci z tego osiedla bawiły się na podwórku stanowiącym własność obwinionych. Strony spędziły też razem sylwestra (...), na którym to przyjęciu były obecne także inne osoby z tego osiedla jak chociażby państwo G..

Dowody:

Zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Pisemne wyjaśnienia B. i K. K. (1) k. 31-32, k. 58-60, k. 104-108

Wyjaśnienia obwinionej B. K. (1) k. 69-70

Wyjaśnienia obwinionego K. K. (1) k. 71-72

Zeznania świadka M. G. (1) k. 90

Zeznania świadka P. G. (2) k. 91

Sytuacja pomiędzy rodzinami zmieniła się w lutym 2020 roku kiedy B. K. (1) między innymi na prośbę swojej koleżanki A. S. (1) zwróciła uwagę A. K. o fatalne warunki w jakich ma być trzymany pies rodziny K.. Wówczas to doszło między tymi rodzinami do pierwszego nieporozumienia, zakończonego awanturą. Równolegle rodzina państwa K. weszła również w konflikt sąsiedzki z państwem B. oraz G. N.. Przyczyną tych konfliktów miały być nieporozumienia odnośnie użytkowania drogi wewnętrznej, stanowiącej współwłasność części mieszkańców tego osiedla.

Dowody:

Częściowo zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Zeznania świadka G. N. k. 13-14, k. 72-73

Zeznania świadka J. B. (1) k., 15-16, k. 73-74

Zeznania świadka B. B. (3) k. 17-18

Częściowo wyjaśnienia obwinionej B. K. (1) k. 69-70

Częściowo wyjaśnienia obwinionego K. K. (1) k. 71-72

Zeznania świadka M. K. k. 113-114

Zeznania świadka A. S. (1) k. 88

Owa sytuacja z psem była przyczyną zerwania stosunków towarzyskich rodziny K. z rodziną K.. Po pewnym czasie B. K. (1) zapytała się A. K. o przyczynę takiej ich faktycznej decyzji. W odpowiedzi na to A. K. oświadczyła, iż wynika to z wtrącania się sąsiadów w ich życie. Owa rozmowa ponownie zakończyła się kłótnią, w trakcie której A. K. była wyzywana i dosadny sposób kwestionowano jej metody wychowawcze w odniesieniu do najmłodszego syna.

Dowody:

Zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Zeznania świadka M. K. k. 113-114

Wraz z upływem czasu sytuacja między sąsiadami ulegała systematycznemu pogorszeniu. Coraz częściej między sąsiadami dochodziło do nieporozumień sąsiedzkich. A. K. przeszkadzało szereg zachowań państwa K. mianowicie : głośne rozmowy przy jej płocie, których była ona przedmiotem, krytyka jej metod wychowawczych względem dzieci. Dodatkowo wówczas dochodziło między stronami do kłótni, które to kłótnie często kończyły się różnego rodzaju wyzwiskami. Te działania obwinionych A. K. traktowała jako atak na swoją osobę. Jednocześnie w tym czasie jej mąż pracował poza granicami kraju. A. K. wielokrotnie za pomocą środków zdalnego komunikowania skarżyła się mężowi na zachowania sąsiadów. Jednocześnie na skutek owych zachowań A. K. znacząco ograniczyła swoją aktywność w ogrodzie, starając za wszelką cenę unikać interakcji z sąsiadami.

Dowody:

Zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Zeznania świadka G. N. k. 13-14, k. 72-73

Zeznania świadka J. B. (1) k., 15-16, k. 73-74

Zeznania świadka B. B. (3) k. 17-18

Zeznania świadka M. K. k. 113-114

Przedmiotowa sytuacja znajdowała się na podobnym poziomie do lipca 2020 roku kiedy to rodzina K. zdecydowała się na pokrycie fragmentów podwórka kostką brukową. W tym czasie do Polski na kilka tygodni przyjechał mąż oskarżycielki posiłkowej. Prace przy ułożeniu kostki brukowej wykonywali wynajęci przez K. robotnicy. Nie posiadali oni maszyny wodnej, redukującej kurz wydobywany na skutek cięcia kostki. Właśnie owa kwestia była przyczyną intensyfikacji konfliktu sąsiedzkiego. Mianowicie pewnego razu, świeżo umyte auto K. K. (1) uległo zakurzeniu, na skutek oddziaływania robotników. Fakt ten spotkał się z agresywnie werbalną reakcją obwinionej, która wywołała awanturę, w trakcie której wyzywała zarówno oskarżycielkę posiłkową, jej męża jak również pracujących tam robotników.

Dowody:

Zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Zeznania świadka G. N. k. 13-14, k. 72-73

Zeznania świadka J. B. (1) k., 15-16, k. 73-74

Zeznania świadka B. B. (3) k. 17-18

Zeznania świadka M. K. k. 113-114

Z uwagi na wykonanie podjazdu z kostki brukowej, nastąpiła istotna różnica poziomów pomiędzy podwórkiem rodziny K., a ową drogą wewnętrzną. W celu rozwiązania tego problemu M. K. zdecydował wyrównać przedmiotową różnicę poziomów poprzez nadsypanie żwiru na części owej drogi wewnętrznej przyległej do ich zabudowań. Podjęcie tych prac zostało zaobserwowane przez B. K. (1), która radziła M. K., aby wykonał te prace „równiuteńko”. Niemniej jednak po wykonaniu tych prac, konflikt pomiędzy stronami w dalszym ciągu się pogłębiał, z uwagi na zachowanie obwinionych, polegające na celowym rozjeżdżaniu tego nasypu za pomocą samochodów. Pierwszy raz tego rodzaju zachowanie obwinionych dostrzegli państwo B., którzy poinformowali o tym oskarżycielkę posiłkową i jej rodzinę. Następnie fakt ten był również dostrzegany przez G. N., B. i J. B. (2), P. G. (2) oraz oczywiście samą oskarżycielkę posiłkową i przebywającego wówczas w domu jej męża.

Dowody:

Zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Zeznania świadka G. N. k. 13-14, k. 72-73

Zeznania świadka J. B. (1) k., 15-16, k. 73-74

Zeznania świadka B. B. (3) k. 17-18

Zeznania świadka P. G. (2) k. 91

Dokumentacja fotograficzna i nagrania audio –vide

Zeznania świadka A. Z. (2) k. 112-113

Zeznania świadka M. K. k. 113-114

Przedmiotowe zachowanie obwinionych było notoryczne. Stąd też państwo K. zdecydowali się założyć monitoring. Równolegle w okresie przebywania w P. M. K. między stronami dochodziło do kolejnych równoległych incydentów sąsiedzkich, dotyczących między innymi awantur, w trakcie których obwiniony K. K. (1) w sposób bardzo głośny krzyczał na pokrzywdzoną. Wówczas już na porządku dziennym były także sytuacje, kiedy obwinieni wyzywali oskarżycielkę posiłkową i jej męża od wieśniaków, w sposób werbalny polecali temu małżeństwu wyprowadzkę z tej ulicy. Obwiniona demonstrowała także wykonywanie telefonów dotyczących zgłoszenia rzekomych nieprawidłowości dotyczących działki sąsiadów oraz ich zachowania. Obwiniony i obwiniona również w sposób dosadny komentowali sposób wychowania przez oskarżycielkę posiłkową najmłodszego syna. Charakterystyczne w tym względzie była wypowiedź K. K. (1) sugerująca, iż syn oskarżycielki zostanie uderzony w twarz jak pójdzie do szkoły w związku ze swoim zachowaniem. Podobnie charakterystyczna była awantura wyrządzona przez B. K. (1) A. K. w związku z zachowaniem jej syna w sklepie (...), gdzie ten miał wskazać na obwinioną palcem.

Dowody:

Zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Zeznania świadka G. N. k. 13-14, k. 72-73

Zeznania świadka J. B. (1) k., 15-16, k. 73-74

Zeznania świadka B. B. (3) k. 17-18

Zeznania świadka A. Z. (3) k. 111-112

Zeznania świadka M. K. k. 113-114

W połowie sierpnia 2020 roku M. K. wrócił do pracy za granicę. Niemniej jednak wyjazd męża oskarżycielki w żaden sposób nie zmienił zachowania obwinionych, którzy w dalszym ciągu notorycznie rozjeżdżali nadsyp przygotowany przez M. K., obgadywali oskarżycielkę posiłkową, wyzywali ją. Na skutek tego końcem sierpnia 2020 roku A. K. zdecydowała się o sprawie zawiadomić policję, fakt ten był związany z gazowaniem przez B. K. (1) w pobliżu jej ogrodzenia, co miało zakłócać spokój A. K.. Przybyły wówczas na miejsce zdarzenia partol prewencji dokonał rozpytania obydwu stron konfliktu, a następnie sporządził z tej interwencji notatkę urzędową.

Dowody:

Zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Notatka urzędowa k. 9, 10

Zeznania świadka G. N. k. 13-14, k. 72-73

Zeznania świadka J. B. (1) k., 15-16, k. 73-74

Zeznania świadka B. B. (3) k. 17-18

Zeznania świadka D. K. k. 23-24, k. 87-88

Zeznania świadka M. K. k. 113-114

Pomimo wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie stosunki sąsiedzkie pomiędzy rodzinami państwa K. i K. nie uległy naprawieniu. Między stronami wciąż żywy jest przedmiotowy konflikt, dotyczący podobnych jakościowo zachowań jak w przypadku zdarzeń objętych zakresem temporalnym wniosków o ukaranie.

Dowody:

Zeznania świadka A. K. k. 5-6, k. 26, k. 92-94

Zeznania świadka G. N. k. 13-14, k. 72-73

Zeznania świadka J. B. (1) k., 15-16, k. 73-74

Zeznania świadka B. B. (3) k. 17-18

Zeznania świadka P. G. (2) k. 91

Dokumentacja fotograficzna i nagrania audio –vide

Zeznania świadka M. K. k. 113-114

Obwiniona B. K. (1) ma 54 lata. Obwiniona jest mężatką, z zawodu ekonomistką. Obwiniona mieszka z mężem w domu jednorodzinnym. B. K. (1) pracuje w (...), z czego tytułu osiąga dochód w wysokości 2800 złotych netto miesięcznie. Obwiniona nie leczyła się psychiatrycznie ani odwykowo, natomiast leczy się w związku z rwą kulszową. B. K. (1) jest osobą niekaraną. Natomiast obwiniony K. K. (1) ma 53 lata. Obwiniony mieszka wraz ze swoją żoną w domu jednorodzinnym położonym na osiedlu Zawada. Obwiniony jest funkcjonariuszem celno – skarbowym, z czego tytułu uzyskuje dochód w wysokości 5400 złotych. Obwiniony nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. K. K. (1) jest osobą niekaraną.

Dowody:

Wyjaśnienia obwinionej B. K. (1) k. 69-70 w zakresie danych osobo poznawczych

Wyjaśnienia obwinionego K. K. (1) k. 71-72 w zakresie danych osobo poznawczych

Karty karne obwinionych

K. K. (1) zarówno w toku czynności wyjaśniających jak i w trakcie rozprawy głównej konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów. W toku czynności wyjaśniających obwiniony przesłał do Komendy Miejskiej Policji wspólnie z żoną obszernie pisemne wyjaśnienia, w których dezawuował twierdzenia oskarżycielki posiłkowej. Podobnie w trakcie procesu zdecydował się złożyć ustne wyjaśnienia w których przedstawił swój pogląd na rzeczoną sprawę. W świetle owych wyjaśnień K. K. (1) należy zwrócić uwagę, iż obwiniony podkreślał, iż początkowo jego rodzina posiadała dobre relacje sąsiedzkie, w tym z rodziną oskarżycielki posiłkowej. W tym zakresie obwiniony przypominał swoje działania związane z przyłączeniem mediów, zaopatrzeniem oskarżycielki posiłkowej w wodę na czas wykonywania przez nich prac wykończeniowych. K. K. (1) podawał również, iż wielokrotnie gościł na swoim podwórku dzieci z okolicznych domów, w tym dzieci A. K.. Do tego według relacji obwinionego sąsiedzi mieli wspólnie spędzać wolny czas, gdzie przykładem takiego zachowania miał być wspólny sylwester, stron tego procesu. Jednocześnie K. K. (1) wskazał, iż przyczyną pogorszenia relacji z oskarżycielką posiłkową była kwestia warunków w jakich zimą 2020 roku przechowywała swojego psa. Obwiniony przyznał, iż od tego czasu jego relacje z sąsiadką uległy pogorszeniu. Niemniej jednak obwiniony stanowczo zaprzeczył aby w tym czasie miał się dopuszczać czynów opisanych we wniosku o ukaranie. W szczególności K. K. (1) stanowczo zaprzeczył aby kiedykolwiek miał wyzywać czy wrzeszczeć na oskarżycielkę posiłkową. Obwiniony zarazem w swoich wyjaśnieniach eksponował immisje związane z pracami budowlanymi na działce rodziny K.. Niemniej jednak w ocenie obwinionego, mieli oni wraz z żoną jedynie delikatnie zwrócić uwagę, wynajętym przez K. pracownikach, co spotkało się z bardzo agresywną reakcją oskarżycielki posiłkowej. K. K. (1) zaprzeczył zarazem aby kiedykolwiek miał krytykować sposób wychowywania dzieci przez A. K.. Natomiast kwestia gazowania samochodu w pobliżu płotu pokrzywdzonej, była przez obwinionego tłumaczona raz bliskim sąsiedztwem z oskarżycielką posiłkową oraz względami natury technicznej dotyczącej samochodów użytkowanych przez jego żonę. K. K. (1) zaprzeczył również aby miał celowo rozjeżdżać podjazd oskarżycielki posiłkowej. W tym miejscu obwiniony podnosił, iż po pierwsze jego działanie nie było intencjonalne, lecz wynikało z chęci ominięcia kałuży, względnie chęci wyminięcia się z samochodami ciężarowymi. Dodatkowo K. K. (1) podnosił, iż ów nasyp został poczyniony na drodze będącą współwłasnością mieszkańców tego osiedla. Nadto obwiniony podkreślał, iż owo urządzenie zostało wykonane nieprawidłowo, w związku z czym istniała faktyczna możliwość zakopania się w nim cięższym pojazdem, co w świetle relacji obwinionego mogło się mu raz przydarzyć. K. K. (1) zarazem podkreślał, iż nigdy nie obgadywał A. K. zaznaczając, iż nie zajmuje się on życiem sąsiadki. Obwiniony podnosił także, iż świadkowie zeznający na jego niekorzyść w tej sprawie tj. J. B. (2) i G. N. są z nim skonfliktowani na skutek zwracania im uwag odnośnie niewłaściwych zachowań związanych z użytkowaniem wspólnej drogi. Nadto obwiniony podnosił, iż świadkowie ci nie mają sposobności obserwować wspólnych interakcji rodzin K. i K.. Sąd Rejonowy jedynie częściowo uznał wyjaśnienia K. K. (1) za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w tym postępowaniu. Po pierwsze Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości odnośnie oświadczeń procesowych obwinionego opisujące początek relacji z oskarżycielką posiłkową. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego korespondują z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Podobnie Sąd Rejonowy nie ma uwag odnośnie wskazywanej przez obwinionego genezy konfliktu z oskarżycielką posiłkową jaką była kwestia warunków przetrzymywania psa przez A. K.. W tym zakresie należało zwrócić uwagę, iż tak samo początek konfliktu umiejscawiała w czasie sama oskarżycielka posiłkowa. Nadto relacja obwinionego i jego żony była w tym zakresie wsparta zeznaniami świadka bezstronnego, nie zaangażowanego w ów spór tj. A. S. (1). Oczywiście Sąd Rejonowy nie przesądza w tym miejscu czy A. K. w jakimś sposób celowo znęcała się nad owym psem w rozumieniu ustawy o ochronie praw zwierząt, mając na względzie różny poziom wrażliwości ludzkiej na krzywdę zwierzęcia, jednakże sama A. S. (1) podkreśliła, iż jej uwagę zwrócił ów fakt, a także jej zeznania dotyczące burzliwego sposobu reakcji oskarżycielki posiłkowej odnośnie faktu zwrócenia jej uwagi przez B. K. (1). Kolejno należało zaznaczyć, iż co do zasady racje ma obwiniony podnosząc, iż rzeczona droga jest kiepskim stanie technicznym i tworzą się tam kałuże. Podobnie faktycznie pozostali świadkowie w tej sprawie potwierdzali fakt prowadzenia w tym miejscu wielu inwestycji budowlanych. Niemniej jednak nie można

było zgodzić się z obwinionym w zakresie, którym podawał iż nigdy w sposób celowy nie rozjeżdżał przedmiotowego nasypu, sporządzonego przez M. K.. W tym miejscu należy wskazać, iż w ocenie Sądu Rejonowego irrelevantne jest czy zachowanie męża oskarżycielki posiłkowej było zgodne z zasadami współkorzystania z rzeczy wspólnej, oraz poprawność techniczna owego widocznego urządzenia. Natomiast Sąd Rejonowy nie mógł nie zauważyć zgodnych relacji 6 świadków występujących w tym procesie, którzy podali, iż faktycznie oskarżony niszczył ów nadsyp za pomocą swojego samochodu. W tym zakresie należy odwołać się do zeznań A. K., M. K., J. B. (1), G. N., B. B. (3) oraz zeznań P. G. (2). Wszyscy ci świadkowie podali, iż byli świadkami celowego rozjeżdżania tego podjazdu przez K. K. (1) lub jego żonę. Co szczególnie istotne warto zaznaczyć, iż w tej materii zeznał w ten sposób także świadek obrony tj. P. G. (1). Nadto część takowych zachowań została utrwalona na nagraniu z monitoringu. Sąd Rejonowy oczywiście ma na względzie zakres temporalny tego postępowania. Niemniej jednak owe nagrania dotyczą faktu powzięcia takowych działań przez obwinionego i nawet nagrania z spoza okresu objętego skargą, wspierają zeznania świadków, którzy jednoznacznie określili iż owe najeżdżania miały miejsce już w lipcu i sierpniu 2020 roku. Podobnie należy zaznaczyć, iż jak zeznał M. K. dopiero po okresie wakacji 2020 roku nastąpiła zmiana ogrodzenia państwa B., która mogła utrudniać im spostrzeganie zdarzeń mających miejsce na tej drodze wspólnej. Do tego Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż zarówno G. N. jak i państwo B. byli świadkami zachowań obwinionych, kiedy to mieli oni wyzywać, wszczynać awantury z A. K.. Jednocześnie wiarygodności owych świadków nie przekreśla sam konflikt z obwinionymi. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż zeznania G. N. cechuje rzeczowość i koncentracja tylko na zaobserwowanych przez siebie faktach. Kolejno nie sposób także pominąć relacji A. Z. (3) którzy podnosili sytuacje kiedy to obwiniony miał nazywać A. K. chorą psychicznie. W tym miejscu również należy podkreślić, fakt iż co prawda owo zdarzenie miało mieć miejsce na parkingu bezpośrednio przed rozprawą sądową, jednakże fakt ten dowodzi charakteru zachowań obwinionych względem ich sąsiadki. Dodatkowo należy wskazać, iż świadkowie wnioskowani jako świadkowie obrony częstokroć nie mieli żadnej wiedzy odnośnie interakcji pomiędzy sąsiadami, albo ta wiedza była limitowana w odniesieniu do marginalnych spotkań czy też relacji samych obwinionych, podczas gdy świadkowie oskarżenia to są osoby, które mieszkają w bezpośrednim sąsiedztwie obwinionych, W związku z powyższym Sąd Rejonowy jedynie w ograniczonym zakresie uznał wyjaśnienia K. K. (1) za wiarygodne i przydatne do odtworzenia stanu faktycznego w tej sprawie.

Podobnie B. K. (1) na przestrzeni całego procesu konsekwentnie nie przyznawała się do zarzucanego jej wykroczenia. W tym miejscu należy podobnie jak w przypadku oświadczeń procesowych jej męża wskazać, iż brak jest powodów do podważenia ich wiarygodności w zakresie przyczyn tego konfliktu wcześniejszego zgodnego życia stron. Równocześnie należy zwrócić uwagę, iż podobnie jak w przypadku depozycji procesowych K. K. (1) nie wytrzymują zestawienia z dowodami przedstawionymi przez oskarżycielkę posiłkową twierdzenia B. K. (1) jakoby miałyby nie rozjeżdżać podjazdu oskarżycielki czy też nie wszczynać awantur z A. K.. W tym zakresie należy w całości odwołać się do uwag poczynionych w powyższym akapicie, aby uniknąć zbędnych powtórzeń. Zarazem Sąd Rejonowy zwraca uwagę na czynniki charakterystyczne dla działania samej obwinionej. Przede wszystkim należy w tym zakresie zwrócić uwagę na zeznania A. K., M. K., G. N. i J. B. (1), którzy w sposób jednoznacznie używali formy mnogiej na czynności polegające na rozjeżdżaniu rzeczowego nadsypu. Ów fakt dowodzi bowiem, iż tego rodzaju czynności były wykonywane zarówno przez obwinionego jak i obwinioną. Decydujące znaczenie w tym przedmiocie miały zeznania rodziny K., którzy to świadkowie wprost oznajmili, iż tego rodzaju zachowania były udziałem zarówno B. K. (1) jak i K. K. (1). Do tego należy zwrócić uwagę na zeznania G. N. wskazujące na fakt, iż to właśnie obwiniona również w stosunku do jego osoby wykonywała demonstracyjne telefony. Podobnie świadkowie ci zgodnie zeznali, iż także B. K. (1) wyzywała A. K. przy okazji kłótni odnośnie sposobu układania kostki brukowej W tym zakresie warto zwrócić także uwagę na depozycje J. B. (1), który także zeznał, iż każdy z obwinionych znieważa pokrzywdzoną. Kolejno należy zaznaczyć, iż pozostałe dowody zgromadzone w tym postępowaniu przeczą forowanej przez obwinioną wersji wydarzeń dotyczących zajścia mającego mieć miejsce na terenie sklepu (...). W szczególności charakter obwinionej dokumentuje jej postawa, kiedy to miała kilkadziesiąt minut oczekiwać na powrót do domu A. K. tylko po to aby wszcząć z nią awanturę odnośnie sposobu wychowania przez nią dziecka i to w sytuacji gdy obwiniona miała już świadomość istnienia silnego konfliktu sąsiedzkiego z oskarżycielką posiłkową. Zatem Sąd Rejonowy uznał wyjaśnienia złożone przez B. K. (1) za jedynie częściowo wiarygodne i oparł się na nich jedynie ustalając przyczyny zaistnienia owego konfliktu sąsiedzkiego, a

w odniesieniu do zdarzeń mających miejsce po lutym 2020 roku Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach świadków oskarżenia.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne w odniesieniu do faktów zeznania świadka A. K.. W tym zakresie należy przede wszystkim podkreślić zbieżność jej depozycji na przestrzeni całego procesu. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż zeznania A. K. znajdują swoje potwierdzenie nie tylko w relacji jej męża, lecz także świadków nie związanych bezpośrednio z owym konfliktem sąsiedzkim, jak chociażby depozycjami G. N. czy państwa B.. Kolejno trzeba mieć na względzie, iż depozycje A. K. odnośnie rozjeżdżania rzeczzonego nadsypu znalazły także swoje odzwierciedlenie w dowodzie z nagrania z kamer monitoringu. W tym miejscu raz jeszcze należy podkreślić, iż sam czasokres owych nagrań nie podważa ich przydatności dla celów tego procesu, gdyż państwo K. konsekwentnie zaprzeczali takim czynnościom, co też wpływa na wiarygodność ich depozycji. Nie można także pominąć faktu, iż nawet świadek obrony tj. P. G. (1) potwierdził słowa A. K. o rozjeżdżaniu owej konstrukcji poczynionej przez M. K.. Warto także wskazać, iż pomimo widocznego zaangażowania emocjonalnego w tę sprawę oskarżycielki posiłkowej starała się ona zeznawać w sposób rzeczowych. Oskarżycielka nie ukrywała zarazem, iż początkowo żyła ona w dobrej komitywie z obwinionymi. A. K. przyznała także, iż początek ich konfliktu sąsiedzkiego należy wiązać z kwestią warunków trzymania przez nią psa. Równocześnie w ocenie Sądu Rejonowego nie dezawuuje wiarygodności tego świadka podjęcie czynności obronnych w przedmiocie zarzutów obwinionych, co jest zachowaniem nie tylko logicznym z uwagi na zasady doświadczenia życiowego, lecz także wynikającym pośrednio z prawa do obrony. Kolejno należy zwrócić uwagę, iż zeznania A. K. korespondują z zeznaniami jej męża, który potwierdził, iż w czasie kilku tygodniowego pobytu w P. był bezpośrednim świadkiem wszystkich przypisanych obwinionym zachowań. Nadto należało mieć na względzie także fakt, iż relacja oskarżycielki posiłkowej pozostawała spójna wewnątrz, brak w niej było jakichkolwiek dyskwalifikujących ich sprzeczności. Podobnie także sposób zeznawania A. K. wskazywał na szczerość owych depozycji. A. K. nie ukrywała w żadnym razie zmęczenia przedmiotowym konfliktem sąsiedzkim i chęcią jego deeskalacji. W tym miejscu należy zwrócić uwagę podnoszoną przez P. G. (2) zmianę postawy K. K. (1) i jego konfliktowość, zwłaszcza w zakresie użytkowania drogi wewnętrznej prowadzonej do domów stron tego procesu. Nie można także pominąć, iż także korzystnie dla oskarżycielki posiłkowej należy upatrywać zeznania A. Z. (3), która podała, iż K. K. (1) przed rozprawą miał w rozmowie z jej mężem nazwać oskarżycielkę „chorą psychicznie”. W związku z powyższym Sąd Rejonowy ustalając okoliczności faktyczne tego postępowania oparł się na zeznaniach świadka A. K., uznając, iż owe oświadczenia wiedzy w odniesieniu do opisanego zarzutu znajdują odzwierciedlenie również w pozostałych dowodach przeprowadzonych w tej sprawie.

Istotne znaczenie dla tego procesu miały zeznania świadka M. K.. Świadek ten zeznawał w sposób spokojny, zrównoważony, metodyczny. W jego zeznaniach w porównaniu do relacji jego małżonki było widać dużo większe opanowanie i dystans do przedmiotowej sytuacji. W ocenie Sądu Rejonowego ów fakt jest w pełni zrozumiały biorąc pod uwagę, iż M. K. na stałe pracuje zza granicą i tylko incydentalnie ma bezpośredni kontakt z rodziną obwinionych. Jednocześnie warto zwrócić uwagę, iż świadek ten w toku składanych zeznań precyzyjnie wskazywał jakich zachowań był on bezpośrednim świadkiem, a o jakich posiada wiedzę pośrednią z uwagi na relacje żony. Równocześnie warto zwrócić uwagę, iż świadek ten w sposób konkretny opisywał konkretne przykłady zachowań obwinionych. Co istotne M. K. był obecny w Polsce w okresie eskalacji przedmiotowego konfliktu, co miało miejsce w lipcu 2020 roku. Należy podkreślić, iż M. K. opisał zarówno przebieg awantury przy układaniu kostki brukowej, rozjeżdżanie poczynione przez niego nadsypu, a także szereg powtarzalnych zachowań polegających na prowadzeniu głośnych rozmów przez obwinionych artykułujących negatywne treści wobec jego rodziny, wszczynanie przez obwinionych awantur, połączonych z wyzywaniem czy nakazywaniem wyprowadzki. Do tego należy zwrócić uwagę, iż M. K. w sposób szczegółowy opisał uwagi K. K. (1) odnoszące się do zachowania jego syna. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na zwrot jakim posłużył się obwiniony, przez co logicznym jest, iż kwestia ta została szczegółowo zapamiętana przez tego świadka. Do tego należy wskazać, iż świadek ten w sposób przekonujący opisał powody, dla których zdecydował się na założenie monitoringu. Następnie należy zwrócić uwagę, iż w świetle zeznań tego świadka jego rodzina miała być powiadomiona o rozjeżdżaniu rzeczzonego nadsypu właśnie od J. i B. B. (3). Warto wskazać, iż świadek to zdarzenie potrafił precyzyjnie umiejscowić w czasie. Dodatkowo należy zaznaczyć, iż ów czasokres jawi się jako zasadny biorąc pod uwagę pierwsze zgłoszenie tej sprawy funkcjonariuszom policji czy też fakt, iż M. K. w

okolicach połowy sierpnia 2020 roku ponownie wyjechał zza granicę. Nie można więc twierdzić, iż ów nadsyp został wykonany później niż okres objęty skargą oskarżycielką. Fakt ten należy powiązać z treścią depozycji świadków, którzy podnosili iż niemal natychmiast obwinieni czynili czynności mające na celu zepsucie tego urządzenia, a przez to dokuczenie nielubianym sąsiadom. W okolicznościach tej sprawy Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych niekonsekwencji w zeznaniach M. K.. Przeciwnie owe zeznania jawią się jako spójne, logiczne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Przedmiotowe depozycje są także zbieżne z zeznaniami świadków oskarżenia i P. G. (2), opisujących B. i K. K. (1) jako osoby konfliktowe. Zeznania te zostały też poniekąd potwierdzone poprzez analizę nagrania przedłożonego do sprawy przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Stąd też owe zeznania stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w tej sprawie.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne także zeznania G. N.. Świadek ten swoje zeznania ograniczył tylko i wyłącznie do twierdzeń, których był bezpośrednim świadkiem. Analiza zeznań tego świadka pokazuje, iż nie miał on na celu pomówieniu obwinionych, lecz jedynie przedstawienie własnego oglądu na istniejący konflikt sąsiedzki. W ocenie Sądu Rejonowego wiarygodności tego świadka nie może podważać fakt, iż wcześniej doszło między nim, a obwinionym do konfliktu na tle odśnieżania drogi. W tym zakresie należy stwierdzić, iż G. N. nie ukrywał owej sytuacji i odniósł się do niej w toku swoich zeznań. Kolejno należy wskazać, iż świadek jasno podkreślił, iż nie czuje się ofiarą działań państwa K. i nie chce w żaden sposób uczestniczyć w tej sprawie – vide jego zeznania w toku czynności wyjaśniających. Równocześnie nie sposób pominąć faktu, iż obwiniony podał, iż jako bliski sąsiad słyszał awantury wywołane przez K. K. (1). Świadek ten podkreślał także, iż wielokrotnie widział celowe rozjeżdżanie nadsypu sporządzonego przez M. K.. Co istotne świadek opisując tego rodzaju zachowanie odnosił się od obojga obwinionych, nie redukując tych zachowań jedynie do K. K. (1). Następnie świadek ten wskazał na prowokacyjne „rzekome” telefony B. K. (1), o których wspominała zarówno A. K. jak również jej mąż. Sąd Rejonowy nie znalazł w zeznaniach świadka G. N. jakichkolwiek sprzeczności wewnętrznych. Do tego świadek przekazał, iż o części zachowań państwa K. dowiedział się z relacji samej oskarżycielki posiłkowej, nie ukrywając w żaden sposób tego faktu. Równocześnie należy wskazać, iż świadek ten owe fakty wyraźnie odseparował od zdarzeń, których był on bezpośrednim świadkiem. Trzeba zastrzec także, iż G. N. w przeciwieństwie chociażby do J. B. (1) zeznawał w sposób spokojny, wyważony. Do tego należy zwrócić uwagę, iż depozycje tego świadka znajdują swoje potwierdzenie zarówno w zeznaniach pozostałych świadków w tej sprawie jak i nagraniom z monitoringu rodziny K.. Stąd też owe relacje stanowiły w sposób subsydiarny podstawę ustaleń faktycznych w tej sprawie.

Sąd Rejonowy uznał także za wiarygodne zeznania J. B. (1). Niemniej jednak ową wiarygodność Sąd wywodzi przede wszystkim z korelacji zeznań tego świadka z innymi depozycjami współlistniejącymi w rzeczonym procesie. Racje przyznać należy bowiem obrońcy obwinionych, który podnosił, iż świadek ten był w sposób widoczny negatywnie nastawiony do samych obwinionych. O powyższym świadczy chociażby jego pierwsze zaprotokołowane zdanie w trakcie rozprawy głównej, kiedy to świadek ten oznajmił, iż obwinionych należałoby umieścić w domu bez klamek. Niemniej jednak pomimo owego zaangażowania emocjonalnego świadka, które nie może w sposób automatyczny dezawuować jego depozycji, należy podkreślić, iż świadek ten podał, iż wielokrotnie był on świadkiem rozjeżdżania nadsypu prowadzącego do posesji rodziny K.. W tym zakresie należy stwierdzić koherencje tych oświadczeń zarówno z zeznaniami G. N. jak i P. G. (2), jak również wynikami oględzin płytki przedstawionej przez oskarżycielkę posiłkową. Do tego nie sposób pominąć jasnych oświadczeń A. i M. K., którzy podali, iż to właśnie od rodziny B. końcem lipca 2020 roku dowiedzieli się o owych działaniach ze strony rodziny K.. W tym zakresie należało podważyć relacje świadka B., gdzie na rozprawie podnosił on, że owe zachowania miały miejsce na jesieni. Po pierwsze fakt ten kłóci się chociażby z zeznaniami jego żony złożonymi na etapie czynności wyjaśniających, Nadto należy wskazać, iż faktem bezspornym w tym postępowaniu było sporządzenie owego nadsypu przez M. K. w wakacje 2020 roku. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż owa czynność sprawcza była eksponowana już w toku czynności wyjaśniających, które rozpoczęły się w sierpniu 2020 roku – vide notatka urzędowa karta 10, czy chociażby czasokres składania zeznań przez B. B. (3). Ową nieścisłość w zeznaniach tego świadka należy tłumaczyć wpływem czasu od inkryminowanego zdarzenia, faktem powtarzania tego rodzaju zachowań przez obwinionych przez co w pamięci starszego już człowieka (jakim jest J. B. (2)) mogło się zatrzeć początek owego oddziaływania. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż świadek ten podkreślał, iż słyszał awantury wszczynane przez obwinionych, w trakcie których wyzywali oni oskarżycielkę posiłkową. Nadto należy zaznaczyć, iż

w wakacje 2020 roku J. B. (2) miał nieskrępowaną możliwość obserwacji owej drogi wspólnej i dopiero na dalszym etapie zmienił on konstrukcje swojego plotu. Tym samym pomimo pewnych mankamentów należało stwierdzić, iż J. B. (2) w tym postępowaniu zeznawał w sposób szczerze i pomocniczo oprzeć się na owej relacji w procesie rekonstrukcji ustaleń faktycznych w tej sprawie.

Sąd Rejonowy nie miał natomiast uwag do przydatności zeznań B. B. (3). Świadek ta w sposób rzetelny na etapie czynności wyjaśniających przedstawiła swoje oświadczenia wiedzy odnośnie inkryminowanego zachowania. Jednocześnie należało podkreślić, iż z uwagi na chorobę świadka, a także przesłuchanie wszystkich pozostałych świadków, tym jej męża w warunkach bezpośredniości Sąd Rejonowy działając na podstawie art. 75 k.p.s.w. zdecydował odczytać zeznania tego świadka. W ocenie Sądu owa relacja była w pełni zbieżna z oświadczeniami wiedzy A. K., M. K., G. N. czy J. B. (1). Do tego podnoszone przez świadka rozjeżdżanie nadsypu wykonanego przez męża oskarżycielki posiłkowej jest udokumentowane także poprzez nagrania dołączone do akt niniejszego postępowania. Sąd Rejonowy zwraca zarazem uwagę, iż świadek zeznawała w bezpośredniej bliskości inkryminowanego czynu, dzięki czemu jej relacja odnosi się jedynie do zachowań objętych skargą oskarżycielką. W tym zakresie nie można postawić relewantnego zarzutu, iż B. B. (3) odnosiła się do zachowań późniejszych nie objętych już temporalnym zakresem wniosku o ukaranie. Do tego Sąd Rejonowy zważył, iż zeznania B. B. (3) są jasne, spójne, logiczne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Świadek ta jednoznacznie opisuje jakich zachowań była ona bezpośrednim świadkiem, a co wie z relacji samej oskarżycielki. Co więcej należy wskazać, iż świadek ta w przeciwieństwie do jej męża czy G. N. nie była jakkolwiek sposobem skonfliktowana z rodziną obwinionych. Analiza zeznań B. B. (3) wskazuje na jej wylewność. B. B. (3) nie ukrywa, iż w rzeczonym konflikcie sąsiedzkim stoi po stronie A. K.. Fakt ten jednak nie może prowadzić do podważenia jej zeznań. Zwłaszcza, iż zrozumiałym jest, że w przypadku tak głębokiego i intensywnego konfliktu sąsiedzi zazwyczaj obierają stronę, której racje uznają za słuszne. Nadto patrząc z przeciwnego punktu widzenia należy wskazać, iż żaden ze świadków obrony nie wskazał, iż to A. K. jest winna przedmiotowemu konfliktowi. Przeciwnie przeważająca większość świadków wnioskowanych przez obronę swoje zeznania ograniczyła do zaprzeczeniu posiadaniu wiedzy odnośnie rzeczonego konfliktu vide relacje rodziny G. czy Z.. W związku z powyższym także zeznania B. B. (3) przysłużyły do odtworzenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Brak było powodów do podważenia depozycji złożonych w toku procesu przez świadka D. K.. Świadek ten w sposób staranny na etapie czynności wyjaśniających zrelacjonował przebieg podjętej przez siebie interwencji z zawiadomienia A. K.. Jednocześnie zrozumiałym jest, iż świadek ten w trakcie rozprawy głównej, a więc 13 miesięcy po rzeczonem zdarzeniu nie pamiętał żadnych szczegółów owej interwencji, biorąc pod uwagę szereg podobnych czynności powziętych w między czasie przez tego policjanta. Nadto należało wskazać, iż świadek w toku pytań podał, iż przyczyną konfliktu dotyczącego zdarzenia w sklepie (...) według rozpytania miało być zwrócenie się przez dziecko A. K. na Ty do obwinionej. Świadek podkreślił także, iż wówczas nie powzięto dalszych działań z uwagi na fakt, że sprawa ta miała charakter słowa przeciwko słowu. Tym samym owe oświadczenia wiedzy miały marginalne znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne oświadczenia wiedzy złożone przez A. S. (2). Świadek ta jest znajomą obwinionych, która zwróciła uwagę swojej koleżanki B. K. (1) na warunki w jakich przechowywany był pies ich sąsiadki. Zeznania świadka A. S. (1) należy ocenić jako wyważone. Świadek podkreślała, iż poza owym zajściem, kiedy to A. K. miała w wulgarny sposób odnieść się do obwinionej nie posiada żadnej wiedzy odnośnie tego zdarzenia. Sąd Rejonowy zważył także, iż świadek ta rzadko przebywała w miejscu zamieszkania obwinionych. Sama świadek podała, iż A. K. widziała dwa razy w życiu. Do tego należy wskazać, iż świadek podkreśliła wcześniejsze dobre relacje stron. Podobnie świadek zaprzeczyła aby obwinieni mieli wobec niej obmawiać pokrzywdzoną. A. S. (2) podała także bezsporną przyczynę tego konfliktu. Brak było jakichkolwiek powodów do podważenia wiarygodności tychże depozycji. Należało jednakowoż zastrzec, iż świadek ta posiadała marginalną wiedzę odnośnie funkcjonowania stron. Co więcej owe wulgaryzmy miały mieć miejsce w okresie letnim (vide siedzieliśmy wtedy na tarasie), a więc w okresie wzmożonego już konfliktu stron tego procesu. Jednocześnie owe zeznania nie dezawuuują oświadczeń wiedzy świadków oskarżenia, którzy z racji na bliskie sąsiedztwo posiadali znacznie większy materiał do poczynienia swoich spostrzeżeń odnośnie przebiegu tego

konfliktu aniżeli A. S. (2), która rzadko miała kontakt z osobą oskarżycielki posiłkowej. Stąd też owe relacje jedynie częściowo przysłużyły się do poczynienia ustaleń faktycznych w tej sprawie.

Natomiast jedynie za częściowo wiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznania M. M.. W tym względzie należało wziąć pod uwagę, iż świadek ta jest siostrą obwinionego. Nadto z racji na brak zamieszkiwania na tym osiedlu posiadała jedynie fragmentaryczną wiedzę odnośnie zachowań stron konfliktu sąsiedzkiego. Co więcej owa wiedza w dużym zakresie pochodziła z relacji obwinionych przez co owe zeznania są mniej przydatne, aniżeli zeznania osób będących bezpośrednimi świadkami owych wydarzeń. Kolejno należało zwrócić uwagę, iż opis kłótni dotyczącej układania kostki brukowej rażąco różni się nie tylko co zrozumiałe od danych przedstawionych przez rodzinę K., lecz także pozostałych świadków oskarżenia tj. chociażby zeznań G. N. czy J. B. (1). Świadców ci z całym przekonaniem oznajmili bowiem, iż K. K. (1) w trakcie owej awantury wrzeszczał używając słów wulgarnych. Podczas gdy relacja świadka M. M. jest w tym zakresie lakoniczne, odnosząca się tylko i wyłącznie do zachowania drugiej strony konfliktu. W tym względzie warto zwrócić uwagę na charakterystykę owych zeznań „od państwa K. zaczęło się grzecznie” świadek nie podaje jak zachowywali się oni w dalszym toku tej dyskusji. Potem świadek przyznała, iż faktycznie było głośno, jednak podała, iż nie słyszała przekleństw ze strony K. K. (1) w przeciwieństwie do wulgaryzmów używanych przez K.. Te wszystkie niejasności nie pozwalają na pełne uznanie owych zeznań za wiarygodne, zwłaszcza wobec przeciwnej wymowy zeznań świadków oskarżenia. Podobnie świadek M. M. w sposób nieco odmienny opisała zdarzenie ze sklepu (...) aniżeli sama obwiniona, gdzie przecież M. M. wie o tym zdarzeniu powzięła właśnie od żony swojego brata. Stąd też Sąd Rejonowy jedynie częściowo uznał za wiarygodne zeznania złożone w tym procesie przez M. M..

Nie miały natomiast większego znaczenia zeznania świadka B. T., Świadek ta bowiem, pomimo stosunkowo bliskiego sąsiedztwa ze stronami tego konfliktu nie miała wiedzy odnośnie inkryminowanych zdarzeń, nawet w zakresie podnoszonym przez strony tego postępowania jako bezspornym tj. kłótni odnośnie kostki brukowej. W tym miejscu należy z całą mocą podkreślić, iż sam fakt, że świadek ta nie widziała inkryminowanych zachowań nie oznacza, że tego rodzaju sytuacje nie miały miejsce. Warto także wskazać, iż B. T. wskazywała, iż jest ona dobrą znajomą rodziny obwinionych wskazując, iż są oni niezwykle miłymi i kulturalnymi ludźmi. Co więcej świadek podała w sposób kategoriyczny, iż dojeżdża ona do swojej posesji inna droga aniżeli państwo K. I K.. Stąd też z jej relacji nie sposób wysnuć faktu, iż obwiniony i obwiniona faktycznie nie rozjeżdżali owego nadsypu, zwłaszcza, że świadkowie graniczący z tą drogą tj. G. N. i J. B. (2) zeznawali w sposób kategoriyczny. W związku z powyższym owe relacje nie wniosły wiele do przedmiotowego procesu i nie mogły stanowić ustaleń podstawy ustaleń faktycznych zakresie relewantnym dla rozstrzygnięcia tego procesu.

Podobnie nikła wartość dowodową przedstawiały zeznania świadka M. G. (1) . Także ta świadek nie posiadała konkretnej wiedzy dotyczącej przedmiotowego zdarzenia. Świadek ta wielokrotnie podkreślała, iż jest ona osobą pracującą i nie wie wiele co się dzieje w sąsiedztwie. Co więcej świadek zeznawała w sposób wycofany, nie chcąc się jednoznacznie wypowiedzieć po stronie którejś ze stron sporu sąsiedzkiego. Warto wskazać, iż zeznania świadka M. G. (1) pozostają w pewnej opozycji do zeznań jej męża P. G. (2). O ile bowiem można argumentować, iż małżonkowie posiadają różną wiedzę odnośnie rozjeżdżania nadsypu wykonanego przez M. K. to w żaden sposób nie może tłumaczyć to faktu, dla których M. G. (2) ocenia państwo K. jako osoby niekonfliktowe, podczas gdy zeznający chwile później jej mąż wskazał wprost, iż obwinieni od jakiegoś czasu są utrudnieniem dla mieszkańców tej okolicy, wskazując przykłady konkretnych nieporozumień. Co charakterystyczne M. G. (1) nie widziała żadnych negatywnych zachowań ze strony każdej ze stron tego konfliktu, tak w odniesieniu do państwa K. jak i w odniesieniu do państwa K.. Jednocześnie świadek wskazała, iż widziała ślady w pobliżu owego nadsypu, zaraz po tym wskazując, że mogło to zrobić jakieś inne większe auto. W związku z tego rodzaju sposobem zeznawania przez świadka M. G. (1) należało uznać, iż zeznania te nie wnoszą wiele do tego postępowania.

Inaczej natomiast należy ocenić oświadczenia wiedzy złożone przez P. G. (2). Ów świadek będący przecież świadkiem obrony na pytanie przewodniczącego jednoznacznie oświadczył, iż widział jak K. K. (1) myśląc, iż nie jest obserwowany boksował kołami w rejonie posesji oskarżycielki posiłkowej. Świadek ten zeznał również, iż wraz z biegiem czasu zmieniło się zachowanie obwinionych, którzy stali się utrudnieniem dla miejscowej społeczności. Odnosząc się do wiarygodności owych zeznań należy wskazać, iż P. G. (1) jest osobą obcą dla stron tego postępowania. Świadek nie ma

żadnego interesu w składaniu określonych zeznań. Co więcej to obwinieni wnioskowali o jego przesłuchanie w tym procesie. Obwinieni nie sygnalizowali także w przeciwieństwie do G. N. i J. B. (1), ażeby świadek ten miał być z nim w jakikolwiek sposób skonfliktowany. Sąd Rejonowy nie znalazł w owej relacji także jakichkolwiek dyskwalifikujących ich sprzeczności. Przeciwnie zeznania te są koherentne z relacją G. N. czy rodziny B.. Do tego owe oświadczenia wiedzy pozostają także spójne z nagraniami z monitoringu oskarżycielki posiłkowej czy też są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Stąd też Sąd Rejonowy w wyżej wskazanym zakresie posłużył się zeznaniami złożonymi przez świadka P. G. (2).

Nie wiele wniosły do tego procesu zeznania świadka zeznania A. Z. (2). Świadek ten wskazywał na brak swojej wiedzy w odniesieniu do inkryminowanych zachowań. Świadek podawał, iż jest osobą pracującą, nie zajmującą się życiem innych ludzi. Jednocześnie świadek podał, iż o całym konflikcie dowiedział się z wezwania do sądu, podczas gdy jego żona wskazała, iż już wcześniej od rodziny G. powzięli o tym informacje. Charakterystyczne były także zeznania świadka w odniesieniu do rozmowy jaką miał prowadzić z obwinionym przez budynkiem sądu. W odniesieniu do zeznań jego żony, która oznajmiła, iż słyszała jak K. K. (1) w rozmowie z jej mężem nazwał A. K. chorą psychicznie, świadek ten oznajmił iż faktycznie rozmawiał z obwinionym jednak nie kodował tego co on wówczas mówi. Owe relacje jawią się jako oczywiście niewiarygodne biorąc pod uwagę bliskość czasową tego zdarzenia. Co więcej także pozostała część zeznań A. Z. (2) wskazuje, iż ma on na celu wykazanie, iż nie posiada on żadnej wiedzy o przedmiotowym konflikcie i nie chce się mieszać w stosunki pomiędzy swoimi sąsiadami. To wszystko sprawia, iż zeznania tego świadka nie są przydatne dla rekonstrukcji stanu faktycznego w tym procesie, gdyż świadek podał wprost, iż nie chce uczestniczyć w tym konflikcie i stąd też nie zapamiętuje związanych z nim informacji.

Nikłą wartość dowodową miały także zeznania A. Z. (3). Także ta świadek w toku swoich relacji przekazała, iż w zasadzie nie ma żadnej wiedzy odnośnie konfliktu pomiędzy obwinionymi, a oskarżycielką posiłkową. Świadek ta wskazała zarazem, iż była świadkiem jak K. K. (1) w rozmowie z jej mężem nazwał A. K. osobą chorą psychicznie. Wprawdzie ów fakt nie dotyczy okresu objętego skargą oskarżycielską. Jednak owa postawa obwinionego uwiarygadnia relacje świadków oskarżenia, którzy zgodnie podawali, iż obwinienie wyzywali i obgadywali swoją sąsiadkę w okresie objętym wnioskiem o ukaranie. Natomiast w pozostałym zakresie należało stwierdzić, iż relacja A. Z. (3) nie wnosi nic nowego do sprawy. Świadek oznajmiała, iż nie posiadała ona wiedzy odnośnie zdarzeń charakterystycznych dla tego konfliktu. Zarazem świadek ta podawała, iż jest ona dalszą sąsiadką stron i nie utrzymuje z nimi bliższego kontaktu. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy jedynie w wyżej wskazanym zakresie poczynił pewne ustalenia faktyczne z zeznań złożonych 9 listopada 2021 roku przez A. Z. (3)

Sąd Rejonowy natomiast posłużył się dowodami z dokumentów przedłożonymi zarówno przez obwinionych jak i oskarżycielkę posiłkową. W tym miejscu należy wskazać, iż owe fotografie jak i nagrania stanowią dowód o charakterze rzeczowym, które to dowody nie spotkały się z zarzutem nieautentyczności. Do tego należy powtórzyć, iż przydatności nagrań przedłożonych przez oskarżycielkę nie niweczy fakt, iż obejmują one zdarzenia po sierpniu 2020 roku, gdyż obwinieni w sposób ogólny zaprzeczali tego rodzaju czynnościom. E. ów dowód w sposób bezpośredni wpływa na ocenę wiarygodności złożonych przez nich wyjaśnień. Także zdjęcia przedłożone przez obwinionego dokumentują stan nawierzchni rzeczonoj drogi wewnętrznej i są w tym zakresie przydatne dla celów tego postępowania. Sąd Rejonowy nie znalazł także podstaw do podważenia pozostałych dowodów zgromadzonych w toku czynności wyjaśniających, a to notatek urzędowych oraz kart karnych obwinionych, gdzie okoliczności te były bezsporne w toku przedmiotowego procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Z uwagi na zbieżność zarzutów, a także poszczególnych zachowań obwinionych Sąd Rejonowy poczynił przedmiotowe rozważania prawne w sposób zbiorczy w odniesieniu do stawianych obwinionym zarzutów.

Zgodnie z treścią art. 107 k.w. kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi. Jak wskazuje się w orzecznictwie sądów powszechnych wykroczenie z art. 107 k.w. może być realizowane zarówno poprzez działanie jednorazowe jak i działania o charakterze trwałym. Jednocześnie

warto pamiętać, iż dla bytu tego wykroczenia niezbędne jest aby zachowania sprawcy były powzięte z zamiarem kierunkowym tj. w zamiarze dokuczenia osobie niepokojonej. Trudności nieraz budzi wykładnia pojęcia niepokoi. W ocenie Sądu Rejonowego w zakres tego pojęcia wchodzi zarówno różnego rodzaju „żarty” lecz także zespoły zachowań zbyt mało intensywne aby mogły stanowić znamiona przestępstwa określonego w art. 190a § 1 k.k., stanowiące zarazem znamiona przestępstw czy wykroczeń ściganych z oskarżenia prywatnego bądź na wniosek. E. w ocenie Sądu formułowanie zwartych w czasie zniewag, wszczynanie awantur sąsiedzkich może w określonych warunkach zostać uznane za celowe niepokojenie sąsiadów. Co istotne dla bytu tego wykroczenia niezbędne jest aby owe niepokojenia były czynione złośliwie, a więc z ładunkiem negatywnego nastawienia dla osoby niepokojonej. W tym miejscu należy w sposób stanowczy zaznaczyć, iż właśnie poprzez znamię złośliwe ustawodawca z zakresu desygnatów tego wykroczenia wyeliminował zwykle powtarzające się nieporozumienia sąsiedzkie i związane z nimi awantury. Natomiast w przypadku gdy owe nieporozumienia nabierają cech złośliwości z jednej ze stron konfliktu można wówczas mówić o realizacji znamion owego wykroczenia.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należało spostrzec, iż w świetle ustalonego wyżej stanu faktycznego w okresie od lutego do lipca 2020 roku pomimo istnienia przedmiotowego konfliktu sąsiedzkiego nie sposób mówić aby w tym czasie zachowanie obwinionych B. i K. K. (1) cechowała złośliwość. Symptomatyczne są w tym względzie zeznania samej oskarżycielki posiłkowej, która opisała sytuację gdy B. K. (1) z własnej nie przymuszonej woli zapytała się jej dlaczego zerwała z nimi kontakt. W ocenie Sądu późniejszego wzburzenia B. K. (1) nie sposób interpretować jako zachowania złośliwego, nawet jeżeli w pewien sposób w połączeniu z innymi przykładami zachowań niepokoiło ono A. K.. Nadto należy zważyć, iż występujący w tej sprawie świadkowie zeznali, iż zachowanie obwinionych w znaczący sposób zintensyfikowało się dopiero od momentu kłótni przy okazji układania kostki brukowej na podwórku A. K.. To w tym okresie czasu M. K. przygotował nadsyp żwiru, w celu ułatwienia wjazdu do swojej posesji. Zarazem w bezpośredniej koincydencji czasu rozpoczęło się zachowanie obwinionych polegające na rozjeżdżaniu tego nadsypu przy pomocy samochodów. W tym zakresie Sąd Rejonowy nie ma żadnej wątpliwości, iż zachowanie obydwójga obwinionych (świadkowie podali, iż czynności te były wykonywane przez zarówno K. K. (1) jak i B. K. (1)) było w tym aspekcie złośliwe. Zarazem biorąc pod uwagę natężenie owego działania, a także jego powiązania z równoległym wszczynaniem awantur, połączonymi ze znieważeniem oskarżycielki posiłkowej, bezceremonialnym krytykowaniem jej metod wychowawczych, obgadywaniem wobec innych sąsiadów mogło całościowo w sposób istotny niepokoić A. K.. Jednocześnie ów niepokój wynikał nie tylko z samych oświadczeń procesowych oskarżycielki posiłkowej, faktu jej wizyty u psychologa aby zweryfikować zachowanie swojego syna, lecz także jasnych i kategorycznych w tym aspekcie zeznań jej męża czy świadków oskarżenia : B. i J. B. (2), G. N.. Sąd Rejonowy zwraca uwagę, iż owo rozjeżdżanie nadsypu nie można każdorazową tłumaczyć chęcią omięcia kałuży czy minięcia się z innym pojazdem. Zwłaszcza, iż w świetle relacji świadków owe zachowania były notoryczne. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, iż zespół wyżej wskazanych i wykazanych w trakcie tego procesu okoliczności był wystarczający dla uznania, iż zachowanie obwinionych B. i K. K. (1) wypełniło znamiona przedmiotowe i podmiotowe zarzucanego im wykroczenia.

Sąd Rejonowy nie miał zarazem wątpliwości, iż tego rodzaju zachowanie było społecznie szkodliwe. Nie ulega wątpliwości, iż wolność, cześć, i prawidłowe funkcjonowanie sąsiedzkie stanowi doniosłe dobro prawne. Zarazem stopień intensyfikacji zachowań obwinionych w okresie przypisanym w tym postępowaniu jest tak duży, iż nie sposób owego zachowania potraktować jako przemijającą sytuację w związku z pewnymi nieporozumieniami związanymi ze wspólnym przebywaniem w tym samym miejscu. W ocenie Sądu Rejonowego tego rodzaju zachowanie było nie tylko złośliwe lecz także realnie uprzykrzające życie A. K., która w świetle swoich zeznań w sposób istotny ograniczyła aktywność na terenie własnej posesji, ograniczając do minimum wyjścia na zewnątrz domu. Równocześnie należy wskazać, iż każdemu z obwinionych można postawić relewantny zarzut braku posłuchu dla normy prawnej. Zarówno K. jak i B. K. (1) są osobami w średnim wieku, posiadającymi duży bagaż doświadczenia życiowego. Obwinieni są również osobami wykształconymi, zdającymi sobie sprawę z powinności budowy prawidłowych relacji sąsiedzkiej, oraz doniosłości dóbr prawnych w postaci czci zewnętrznej czy wolności. Brak jest również jakichkolwiek danych pozwalających na powzięcie wątpliwości odnośnie poczytalności obwinionych tempore criminis. Sąd nie dostrzegł także innych czynników choćby obniżających stopień zawinienia jak działanie w stanie wyższej konieczności czy innej

anormalnej sytuacji motywacyjnej. Stąd też w należało zważyć, iż zarówno zachowania B. K. (1) jak i czynu K. K. (1) były zawinione w rozumieniu art. 1 § 2 k.w.

W związku z tym Sąd Rejonowy w punkcie I wyroku uznał obwinionego K. K. (1) za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia lipca 2020 roku do dnia 27 sierpnia 2020 roku w N. w celu dokuczenia A. K. złośliwie ją niepokoił w ten sposób, że celowo rozjeżdżał swoim samochodem wjazd do posesji obwinionej, celowo wprowadzał silnik swojego samochodu na wysokie obroty, prowokował kłótnie sąsiedzkie w trakcie których wyzywał, znieważał, krzyczał, obgadywał pokrzywdzoną wobec sąsiadów, w sposób złośliwy krytykował jej metody wychowawcze tj. czynu realizujące znamiona wykroczenie z art. 107 § 1 k.w.

Równocześnie z uwagi na przypisanie tożsamyh jakościowo zachowań obwinionej B. K. (1) Sąd Rejonowy w punkcie Iv wyroku uznał obwinioną B. K. (1) za winną tego, że w okresie od nieustalonego dnia lipca 2020 roku do dnia 27 sierpnia 2020 roku w N. w celu dokuczenia A. K. złośliwie ją niepokoiła w ten sposób, że celowo rozjeżdżała swoim samochodem wjazd do posesji obwinionej, celowo wprowadzała silnik swojego samochodu na wysokie obroty, prowokowała kłótnie sąsiedzkie w trakcie których wyzywała, znieważała, krzyczała, obgadywała pokrzywdzoną wobec sąsiadów, w sposób złośliwy krytykowała jej metody wychowawcze tj. czynu realizujące znamiona wykroczenie z art. 107 § 1 k.w.

Odnosnie orzeczenia o karze:

Zgodnie z art.107 § 1 k.w. sprawca tego wykroczenia podlega karze ograniczenia wolności, karze grzywny do 1500 złotych bądź też karze nagany. W art. 33 kodeksu wykroczeń ustawodawca wskazał dyrektywy wymiaru kary w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Zgodnie z tym przepisem Organ orzekający wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę za dane wykroczenie, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. § 2. Wymierzając karę, organ orzekający bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. § 3. Jako okoliczności łagodzące uwzględnia się w szczególności: 1) działanie sprawcy wykroczenia pod wpływem ciężkich warunków rodzinnych lub osobistych; 2) działanie sprawcy wykroczenia pod wpływem silnego wzburzenia wywołanego krzywdzącym stosunkiem do niego lub do innych osób; 3) działanie z pobudek zasługujących na uwzględnienie; 4) prowadzenie przez sprawcę nienaganego życia przed popełnieniem wykroczenia i wyróżnianie się spełnianiem obowiązków, zwłaszcza w zakresie pracy; 5) przyczynienie się lub staranie się sprawcy o przyczynienie się do usunięcia szkodliwych następstw swego czynu. § 4. Jako okoliczności obciążające uwzględnia się w szczególności: 2) działanie sprawcy w celu osiągnięcia bezprawnej korzyści majątkowej; 3) działanie w sposób zasługujący na szczególne potępienie; 4) (uchylony) 5) uprzednie ukaranie sprawcy za podobne przestępstwo lub wykroczenie; 6) chuligański charakter wykroczenia; 7) działanie pod wpływem alkoholu, środka odurzającego lub innej podobnie działającej substancji lub środka; 8) popełnienie wykroczenia na szkodę osoby bezradnej lub osoby, której sprawca powinien okazać szczególne względy; 9) popełnienie wykroczenia we współdziałaniu z małoletnim. Podobnie jak w przypadku kwestii winy w realiach tej sprawy brak było powodów aby różnicować wymiar kary w odniesieniu do każdego z obwinionych, którzy dopuścili się tożsamyh zachowań z podobną intensywnością, a wobec żadnego z nich nie zachodziły podstawy wskazujące na konieczność odrębnego ukształtowania wymiaru kary. W ocenie Sądu Rejonowego przy wyborze obwinionym kary należało zważyć, iż zarówno B. jak i K. K. (1) są osobami niekaranymi, których dotychczasowe funkcjonowanie w społeczeństwie nie wzbudzało chociażby najmniejszych zastrzeżeń, Stąd też niezasadne w odniesieniu do tego czynu byłoby wymierzenie kary najsurowszego rodzaju tj. kary ograniczenia wolności. Zarazem okoliczności przedmiotowe tego czynu tj. duża intensyfikacja zachowań obwinionych na odcinku dobrych kilku tygodni oraz duża rozpiętość jakościowa poszczególnych zachowań od niszczenia nasypu poprzez znieważania, kończąc na obgadywaniu czy też niewłaściwej krytyki metod wychowawczyh oskarżycielki posiłkowej implikuje przyjęcie, iż wymierzenie kary nagany byłoby w realiach tego procesu nie wystarczające. Powyższe stwierdzenie jest tym bardziej uprawnione biorąc pod uwagę relacje znakomitej większości świadków występujących w tym postępowaniu, którzy to świadkowie zeznali, iż

inkryminowane zachowania w żaden sposób nie ustały. Stąd też ograniczenie się tylko i wyłącznie do kary nagany mogłoby wywołać efekt poczucia bezkarności obwinionych. E. w realiach tej sprawy karą najodpowiedniejszą jest kara grzywny. Sąd Rejonowy w punktach I i IV uzasadnianego wyroku określił ów wymiar na kwotę 300 złotych. W ocenie Sądu owa kwota jest adekwatna do społecznej szkodliwości tego zachowania. Jednocześnie nie jest to kwota wygórowana, biorąc pod uwagę dochody obwinionych, którzy to posiadają stałe zatrudnienie z dobrym jak na warunki lokalne uposażeniem. Co więcej należy zaznaczyć, iż obwinieni nie mają nikogo na utrzymaniu, mają zapewnione potrzeby mieszkaniowe. Tym samym kwota 300 złotych jest w realiach tej sprawy adekwatna biorąc pod uwagę zakres temporalny tych zachowań, wielość zachowań przypisanych obwinionym, a także ich postawę po zarzucie. Mając to wszystko na względzie Sąd Rejonowy w punkcie I wyroku wymierzył obwinionemu K. K. (1) karę 300 złotych grzywny, a w punkcie IV wyroku analogiczną karę wymierzył obwinionej B. K. (1).

Rozliczając koszty przedmiotowego procesu Sąd Rejonowy działając na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w. w związku z oświadczeniem oskarżycielki posiłkowej o poniesieniu wydatków związanych z reprezentacją przez adwokata M. B. był zobowiązany zasądzić kwotę wynikającą ze stawek minimalnych zawartych w rozporządzeniu z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Jednocześnie biorąc pod uwagę, iż w niniejszej sprawie winę przypisano dwojgu obwinionych działających de facto w wspólnie i w porozumieniu należną sumę pieniężną należało podzielić przez dwa w odniesieniu do każdego z pokrzywdzonych. Równocześnie należało dostrzec, iż A. K. tylko na dwóch terminach rozpraw była reprezentowana przez pełnomocnika, przez co brak było podstaw zwiększenia stawki minimalnej o więcej niż 20 %. Zarazem oskarżycielka posiłkowa nie udowodniła poniesienia wydatków w większej niż określonej jako stawka minimalna kwocie. Stąd też w punkcie II wyroku Sąd Rejonowy zasądził od K. K. (1) na rzecz A. K. kwotę 216 złotych tytułem wydatków poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową w toku procesu, a w punkcie V analogiczna kwota została zasądzona od obwinionej B. K. (1)

W realiach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, artykułowanej w art. 119 § 1 k.p.s.w. Za skorzystaniem z normy wysłowionej w art. 624 § 1 k.p.k. nie przemawiały bowiem ani względy słuszności, biorąc pod uwagę złośliwy, intencjonalny charakter przypisanego czynu, a także względy natury finansowej, gdyż obwinienie są osobami posiadającymi stałą pracę, uzyskującymi z tego tytułu niemalże dochody, oraz nie mającymi nikogo na swoim utrzymaniu. Natomiast odnosząc się do wysokości zasądzonych świadczeń należy wskazać, iż kwota opłaty stanowi 10 % wymierzonej kary grzywny, a wydatki poniesione w tym procesie – ryczałt 100 złotych zostały podzielone pro rata parte na rzecz każdego z obwinionych. Stąd też w punkcie III wyroku Sąd zasądził od obwinionego K. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 50 złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, a w punkcie VI wyroku analogiczna kwota została zasądzona od obwinionej B. K. (1)

W związku z powyższym Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji uzasadnianego wyroku